

Sygn. akt IV KO 59/18

POSTANOWIENIE

Dnia 26 września 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon

w sprawie rozpoznania zażalenia pokrzywdzonego **S. M.**
na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej w K.
z dnia 2 marca 2018 r. o odmowie wszczęcia śledztwa, sygn. akt PR4 Ds. [...],
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu
w dniu 26 września 2018 r.
wniosku Sądu Rejonowego w K. zawartego w postanowieniu z dnia 19 czerwca
2018 r., sygn. akt II Kp [...],
o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu równorzędnemu sądowi
na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

przekazać sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w D.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 19 czerwca 2018 r. Sąd Rejonowy w K. wystąpił o przekazanie do rozpoznania w trybie art. 37 k.p.k. innemu równorzędnemu sądowi zażalenia S. M. na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej w K. z dnia 2 marca 2018 r. o odmowie wszczęcia śledztwa, w sprawie niedopełnienia obowiązków przez Prezesa Sądu Rejonowego w K. oraz poświadczenia nieprawdy przez Wiceprezesa Sądu Okręgowego w K.

We wniosku wskazano, że odmowa wszczęcia śledztwa dotyczy domniemanych czynów Wiceprezesa Sądu Okręgowego w K. oraz Prezesa Sądu Rejonowego w K., które to Sądy mają siedzibę w tym samym budynku, w którym mieści się też Sąd właściwy. Skarżący dopatruje się nieformalnych powiązań występujących w ramach tychże Sądów. Zważywszy na te uwarunkowania realna

jest obawa o to, że w opinii społecznej zaistnieją spekulacje co do wpływu tych powiązań oraz „znajomości” zainteresowanych rozstrzygnięciem niniejszej sprawy. Dobro wymiaru sprawiedliwości wymaga wyeliminowania tego typu ocen i opinii.

Wobec powyższej konstatacji, Sąd Rejonowy w K. uznał za celowe wystąpienie do Sądu Najwyższego z wnioskiem o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu równorzędnemu sądowi.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Inicjatywa Sądu Rejonowego w K. jest zasadna i dlatego zasługuje na uwzględnienie. Niejednokrotnie podnoszono w orzecznictwie Sądu Najwyższego, że przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 k.p.k., jako odstępstwo od fundamentalnego prawa do rozpoznania sprawy przez sąd właściwy miejscowo, jest możliwe tylko w zupełnie wyjątkowych przypadkach, kiedy silne względy związane z dobrem wymiaru sprawiedliwości za takim właśnie przekazaniem przemawiają.

Tego rodzaju sytuacja zaistniała w niniejszej sprawie.

Jej przedmiotem jest wszak rozpoznanie zażalenia S.M. na odmowę wszczęcia śledztwa dotyczącego przestępstw rzekomo popełnionych przez Wiceprezesa Sądu Okręgowego w K., to jest Sądu nadrzędnego instancyjnie nad Sądem miejscowo właściwym do rozpoznania niniejszej sprawy, oraz Prezesa Sądu Rejonowego w K. – będącego równocześnie sędzią Sądu Okręgowego w K., przy czym – co też istotne – obydwie te Sądy usytuowane są w tym samym budynku co tenże Sąd właściwy.

Zważywszy więc na taki charakter tej sprawy, samą treść postawionych przez skarżącego zarzutów (zarówno w samym zażaleniu, jak i pismach wnoszonych przez niego już po jego wniesieniu), stwierdzony (w oparciu o zawarte w sprawie dane) zakres wyłączania się sędziów sądu właściwego oraz Sądu Okręgowego w K. uznać należy, że ta zaistniała sytuacja przemawia za koniecznością przekazania niniejszej sprawy do rozpoznania innemu sądowi. Owe powiązania instancyjne i personalne pomiędzy sądem właściwym, a sądem okręgowym, którego to sędziom skarżący zarzuca popełnienie przestępstw, a także usytuowanie wszystkich sądów w jednym budynku mogące rodzić (nawet całkowicie nieuprawnione) spekulacje co do istnienia powiązań pomiędzy sędziami

tych sądów, mogących wpływać na sposób ich rozstrzygania w sprawach, które tych sędziów dotyczą, powoduje, że w interesie wymiaru sprawiedliwości jest przekazanie tej sprawy do rozpoznania innemu sądowi. Tym bardziej, iż tego rodzaju zaszłości – niezależnie od braku obiektywnych podstaw do przyjęcia zaistnienia tego rodzaju nieformalnych powiązań – i tak mogą wpływać na swobodę orzekania sędziów sądu miejscowo właściwego. W tych warunkach obawy wnioskującego sądu dotyczące odbioru społecznego tych zaszłości i możliwości funkcjonowania w nim przekonania o niezdolności tego Sądu do rozpoznania tej sprawy, są całkowicie uprawnione. Nie ulega też wątpliwości, iż istnienie tego rodzaju (nawet obiektywnie zupełnie pozbawionych racji) spekulacji nie buduje autorytetu wymiarowi sprawiedliwości i przez to nie leży w jego interesie. Stąd celowe jest ich eliminowanie właśnie poprzez zastosowanie wskazanej w art. 37 k.p.k. instytucji.

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji.